Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 19:18:08

DOI:10.17951/sb.2015.9.11
Studia Białorutenistyczne 9/2015 Historia, socjologia, kulturoznawstwo

Jan Kamieniecki

Uniwersytet Wrocławski (Polska)
University of Wrocław (Poland)

E-mail: kamieniecki@uni.wroc.pl

Polemika z katolicyzmem i prawosławiem w *Katechizmie nieświeskim* Szymona Budnego

Полемика с католицизмом и православием в Несвижском Катехизисе *Симона Будного*

Polemic with Roman Catholicism and Orthodox Church in the Catechism of Nesvizh *by Szymon Budny*

Dzieło określane jako *Katechizm nieświeski* jest pierwszym, aczkolwiek nie do końca samodzielnym utworem Szymona Budnego, gdyż w kolofonie oprócz Budnego są jeszcze wymienieni Wawrzyniec Krzyszkowski i Maciej Kawieczyński. Wpisuje się ono w szereg ksiąg nazywanych katechizmami, a przeznaczonych do nauczania podstaw doktryny i moralności nowych członków wspólnoty religijnej. Jak zauważa Jan Zbigniew Słowiński[1], wyraz *katechizm* ma źródłosłów grecki i mógł pierwotnie oznaczać wołanie, które odbijało się echem (κατά – 'z góry na dół' i ἠχώ – już u Hezjoda 'echo', ale w pismach Platona także jako 'wiadomość')[2]. Słownik grecko-polski podaje również formę czasownikową κατηχέω, używaną przez Filona z Aleksandrii oraz autorów Nowego Testamentu w znaczeniu 'być informowanym'(a nawet 'katechizować'), a także formę rzeczownikową stosowaną tylko przez autorów biblijnych[3]. Podana wyżej etymologia może objaśniać specyficzną postać katechizmu jako utworu składającego się z pytań i odpowiedzi. Warto zaznaczyć, że była to (i chyba jeszcze wciąż jest) forma wypowiedzi pisemnej, przeznaczona jednak także do komunikacji ustnej, gdyż bardzo często czytelnik katechizmu przekazywał zawarte tam treści w formie ustnego pouczenia. Ten typ przekazu był znany już w Kościele starożytnym, a sama nazwa *katechizm* upowszechniła się już od wydania dzieła św. Au-

[1] J. Z. Słowiński, *Katechizmy katolickie w języku polskim od XVI do XVIII wieku*, Lublin 2005, s. 37.

[2] *Słownik grecko-polski*, t. 2, red. Z. Abramowiczówna, Warszawa 1960, s. 434.

[3] *Ibid.*, s. 629.

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 19:18:08

gustyna *De catechizandis rudibus* w roku 390[4]. Jak wskazuje tytuł, wspomniany utwór był przeznaczony do nauczania tych, którzy dopiero zdobywali podstawową wiedzę religijną (*rudes*). Taki typ odbiorców zakładały w większości późniejsze katechizmy. Wyjątkiem może być tu chociażby *Duży katechizm* Marcina Lutra, przeznaczony także dla proboszczów i kaznodziejów, czy też *Katechizm Rzymski*, powstały pod koniec Soboru Trydenckiego, a będący streszczeniem doktryny katolickiej.

Katechizm nieświeski[5], wydany w 1562 roku, nie jest pierwszym tego typu utworem powstałym na ziemiach Rzeczypospolitej. Szereg katechizmów katolickich i protestanckich tego okresu wymieniają prace Dariusza Kuźminy[6] i Jana Zbigniewa Słowińskiego. *Katechizm* Budnego jednak to pierwsze dzieło tego rodzaju przeznaczone dla odbiorcy posługującego się językiem starobiałoruskim. Dzieli się on na cztery części objaśniające najbardziej istotne teksty z punktu widzenia zwolennika kalwinizmu. Dotyczą one *Dekalogu*, wyznania wiary, modlitwy *Ojcze nasz*, a w końcowej części dzieła mamy rozważania dotyczące dwóch sakramentów: chrztu i Eucharystii, czyli tutaj *Wieczerzy Pańskiej*. Taki podział był powszechnie używany, w katechizmach katolickich dołączano niekiedy *Pozdrowienie Anielskie* (*Zdrowaś Maryjo*), a zdarzały się też katechizmy podzielone na części według cnót Boskich: *wiara, nadzieja, miłość*, które obejmowały odpowiednio dogmatykę i teologię moralną. Należy szczególnie mocno podkreślić, że *Katechizm nieświeski*, zwany tak od miejsca swojego wydania, nie jest dziełem luterańskim, ale właśnie kalwińskim, na co wskazuje chociażby kolejność przykazań *Dekalogu*. Ten błąd powielają tak szacowne opracowania jak *Nowy Korbut*[7] czy też – zawierająca bardzo wiele błędów – internetowa *Wikipedia*[8]. W *Katechizmie,* będącym jedynym zachowanym białoruskim dziełem Szymona Budnego, autor przedstawia się jako reprezentant kalwinizmu, by niedługo po jego wydaniu przejść na pozycje ariańskie.

Trudno powiedzieć, do kogo skierowano *Katechizm nieświeski*. W tytule jako odbiorcy wymienieni są ludzie prości: *Катихизісъ то естъ наоука стародавная хрістіаньская w светого письма для простыхъ людей языка роускаго*. Po karcie tytułowej następuje dedykacja książętom Radziwiłłom, po czym można zauważyć następną kartę tytułową, z której dowiadujemy się, że jest to utwór *для детокъ*

[4] Zob. na ten temat B. Mokrzycki, *Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia*, Warszawa 1983, s. 108 nn.

[5] Ta nazwa określa dzieło: ***Katichisisъ***, *to jest naouka starodawnaja christiańskaja ot Swietogo Pisma dla prostychъ ludiej jazyka rouskogo w pytaniachъ i otkaziechъ sъbrana* / *Катихисісъ то естъ наоука стародавная хрістіаньская w светого письма для простыхъ людей языка роускаго* (wydane w Nieświeżu w 1562 r.).

[6] D. Kuźmina, *Katechizmy w Rzeczypospolitej XVI i początku XVII wieku*, Warszawa 2002.

[7] Zob. *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut"*, t. 2, Warszawa 1964, s. 62.

[8] Na stronie poświęconej Szymonowi Budnemu *Wikipedia* informuje, powołując się na pracę M. Kosmana *Historia Białorusi*, że „Katechizm Budnego był w istocie białoruskim przekładem *Katechizmu* Marcina Lutra" (https://pl.wikipedia.org/wiki/Szymon_Budny#cite_note-kosman-3 dostęp: 1.06.2015).

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 19:18:08

хрїстианьских (*Катихизісъ для детокъ хрїстианьских языка Рускаго*). Nie rozwiązuje to jednak problemu, ponieważ rozważania dotyczące różnych twierdzeń teologicznych mogłyby być zbyt trudne zarówno dla dzieci chrześcijańskich, jak i dla prostych ludzi. Poza tym trudno wymagać od owych prostych ludzi orientacji w cytowanej literaturze teologicznej.

Jak podaje Dariusz Kuźmina: „dodatkowo należy podkreślić stosunkowo małą apologetyczność katechizmów. Nie spotykały się one z wieloma dysputami i nie były przyczyną wielkich sporów pomiędzy poszczególnymi wspólnotami chrześcijańskimi w XVI i na początku XVII wieku”[9]. Rzeczywiście, nawet w obfitującym w polemiki wieku szesnastym do zapisu dyskusji wykorzystywano inne gatunki, jak na przykład: rozprawę teologiczną, pamflet, list czy nawet zapis rzeczywistej dyskusji. Nietrudno jednak zauważyć, że elementy polemiczne, chociaż w niewielkiej ilości, to jednak pojawiają się w katechizmach, w tym także w *Katechizmie nieświeskim*. Szymon Budny, przekazując podstawy doktryny kalwińskiej, równocześnie odnosi się krytycznie do przedstawicieli innych denominacji chrześcijańskich i o tych właśnie polemicznych uwagach chciałbym wspomnieć.

Aby właściwie opisać polemikę Budnego z katolicyzmem i prawosławiem, należy odpowiedzieć przede wszystkim na dwa pytania: czy autor omawianego *Katechizmu* posiadał gruntowną wiedzę na temat wyznań, które krytykował, oraz – w czym przejawiała się ta krytyka.

Już we wstępie *Katechizmu* Budny zajmuje krytyczną postawę, zwłaszcza w stosunku do religii katolickiej. Streszczając bowiem biblijną historię zbawienia, pisze o obietnicy Bożej, którą sam szatan „въ пропасти Римского и Греческого Вавилона затмил, слово его нарушил и тайны посквернилъ” (wstęp s. г г[10]), ale Bóg „насъ стое Содомы Антихристовой вырваты […] рачилъ” (s. д). Podobne stwierdzenie znajduje się we fragmencie omawiającym kary przewidziane przez Boga dla tych, którzy nie zachowują pierwszego przykazania *Dekalogu*. Pisze mianowicie autor *Katechizmu*, że Bóg „и нынѣ всєхъ хрїстианъ скаралъ нєкоторихъ слєпотою, иншиихъ нєволєю подъ Турєцскимъ або подъ Антихрїстомъ Римскимъ” (s. и г). Kościół zachodni jest wymieniany jeden raz na równi z Turkami, co musiało mieć dużą siłę perswazyjną w czasach, gdy państwo osmańskie było odbierane jako wielkie zagrożenie. Oczywiście, nauczanie Kościoła rzymskiego i prawosławnego nie jest tym, co zwolennik Jana Kalwina gotów byłby zaakceptować, ale krytyka odmiennego stanowiska ogranicza się w tym miejscu właściwie do takiego etykietowania i stosowania różnych epitetów. Oczywiście, jest to zabieg nieuczciwy, gdyż nie pozwala oskarżonemu wyłożyć swoich racji, nastawiając równocześnie potencjalnych odbiorców wypowiedzi negatywnie w stosunku do osoby, mającej odmienne poglądy. Dodać jednak należy, że tak postępowało wielu polemistów tego okresu, z polemistów katolickich zwłaszcza Marcin Łaszcz używał tego typu zabiegów („Jedno żeś ty sam głupi i Bóg cię jawnie

[9] *Ibid.*, s. 17.

[10] Numerację stron *Katechizmu nieświeskiego* podaję według wydania oryginalnego z 1562 roku.

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 19:18:08

ślepotą karze, jako bluźniercę niewstydliwego"; „Oto żeś ty sam własny Żyd ministrze")[11], ale też i pisarze protestanccy, jak np. Grzegorz z Żarnowca, który w dziele *Apokatastasis* stwierdza: „Wiedział ci to przed trzydzieścią i kilką lat on wykrętnik Ochin, mnich seneński w dialogoch swych bluźnirskich"[12]. Do tej grupy można też zaliczyć wypowiedzi Marcina Czechowica: „O nigdy nie opłakana ślepoto Wujkowa"[13], a także Stanisława Grodzickiego: „O niewyżałowana zatwardziałości Wszystkiemu, że nie wierzą naszy Ewangelicy, to jest swawolnicy"[14].

W *Katechizmie nieświeskim* takie określenia są jednak bardzo rzadkie. Znacznie częściej krytyce podlegają pewne aspekty nauczania prawosławnego i katolickiego. Nie zawsze można dokładnie stwierdzić, czy dany fragment odnosi się do doktryny prawosławnej czy katolickiej, ale wypada zwrócić uwagę, że więcej krytycznych uwag dotyczy nauczania Cerkwi prawosławnej. Być może jest to związane z faktem, że częściej w omawianym katechizmie występuje słownictwo prawosławne, a najczęściej sprawcami błędnego nauczania są „mnichy" oraz „ikonniki". Jeśli idzie o leksykę, to w omawianym dziele dają się zauważyć takie terminy, jak: *иноки, чернество, попъ, чорная риза, епископіе, архимандріе, иконописець, номоканонъ, монастыръ*. Są to słowa, które Budny mógł znać, nie posiadając gruntownej znajomości prawosławia, nie można jednak tego powiedzieć o wzmiankach dotyczących liturgii wschodniej (autor cytuje troparion używany w okresie wielkanocnym: *Хрїстос воскресе из мертвых*) czy zwyczajów panujących w klasztorach, czego przykładem jest wymieniona pod koniec utworu instytucja starców. Wspominając bowiem o pochodzącym z Nowego Testamentu zwyczaju upominania grzeszników, Budny twierdzi, że powinni tym się zajmować ludzie wyznaczeni przez wspólnotę, co pozostało jeszcze w zakonach „гдѣ ихъ съборными старъцами и теперъ зовуть" (s. снв).

Wypadałoby zapytać, czego dotyczyła wspomniana krytyka? Otóż najwięcej miejsca zajmuje omówienie zstąpienia do otchłani oraz życia w celibacie. Pozostałe kwestie sporne to: modlitwa do świętych, kult ikon, liczba sakramentów, udzielanie chrztu przez kobiety, krytyka liturgii oraz duchowieństwa.

Omawiając wyrażony w *Dekalogu* zakaz tworzenia obrazów i podobieństw Boga, powołuje się Budny na teksty biblijne, nie odnosi tego jednak do konkretnej wspólnoty chrześcijańskiej. Co więcej, w tekście pojawia się określenie *іконы або образы*.

[11] M. Łaszcz, *Wieczerza ewangelicka w obronie szafunku wieczerzy ministrów wypisana przez ks. Marcina Tworzydła proboszcza kościoła świętej Trójcy w Wilnie wydana*, Druk Daniel Łęczycki, Wilno 1594, s. 31, 55.

[12] Grzegorz z Żarnowca, *Apokatastasis, to jest naprawa artykułu najgruntowniejszego o dosyć uczynieniu sprawiedliwości Bożej*, Wilno 1598, s. R3.

[13] M. Czechowic, *Wujek To iest krotki odpis na pisanie X. Iakuba Wuyka z Wągrowca*, Lublin 1590, s. 15.

[14] S. Grodzicki, *Prawidło wiary heretyckiej*, Wilno 1592, s. K 4r (80). Szerzej ta problematyka została omówiona w artykule J. Kamienieckiego, *Mechanizmy deprecjacji w tekstach staropolskich polemik religijnych*, [w:] *Zjawisko nobilitacji i deprecjacji w języku. Komunikacja*, seria *Mechanizmy Funkcjonowania Języka*, t. 3, red. R. Bizior, D. Suska, Częstochowa 2012, s. 221–235.

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 19:18:08

Jest to o tyle zastanawiające, że określenia te zestawione razem odnoszą się do dwóch różnych desygnatów. Obecne w Kościele zachodnim obrazy to zwykle przedstawienia świętych, postaci biblijnych, wydarzeń wspomnianych w Biblii. Mają one charakter właśnie przedstawieniowy, a zatem mniej lub bardziej realistyczny. Jak podaje Tomasz Łukaszuk: „Zachód aprobował obrazy w trojakiej funkcji: najpierw mają ozdabiać świątynię lub inne miejsca życia chrześcijańskiego; następnie winny ilustrować historię świętą; a na koniec mają oddziaływać na lud wierny w kierunku pobudzania go do pełnienia dobra i praktykowania cnót chrześcijańskich”[15]. Ikony natomiast, charakterystyczne dla Kościoła wschodniego, spełniają nieco inne zadanie. Ich funkcja nie polega na przypomnieniu osób lub zdarzeń, ale na uobecnieniu tajemnic wiary, do których się odnoszą, nawet jeśli ikona przedstawia jednego świętego, to nie jest to tylko portret, ale też pewna refleksja teologiczna. Jak słusznie zauważa Paul Evdokimov: „na Zachodzie […] Sobór Trydencki wypowiadając się w kwestii obrazów, podkreśla anamnezę, wspomnienie, lecz wcale nie wspomnienie epifaniczne[16]”. Ustęp *Katechizmu* poświęcony obrazom zawiera także diagnozę stanu religijności na Rusi: „Таковыхъбы тепер по всѣхъ Рускихъ земляхъ вєльми пилная потреба, гдѣся идоли и розличныхъ балвановъ вже ѿ колька сотлѣтъ такъ намножило, иже заними и бога людъ посполитый забылъ” (s. ϛi r).

Niewiele miejsca w *Katechizmie* zajmuje też uwaga, że nie należy modlić się do świętych ani innych osób zmarłych. Nakaz czci imienia Bożego daje autorowi okazję do rozważań na temat godziwości przysięgi, a zwłaszcza przysięgi dotyczącej życia w celibacie. Śluby czystości składane przez zakonników są tutaj potraktowane negatywnie, natomiast samo życie w dziewictwie zostało ocenione pozytywnie, na co też przytacza Budny liczne miejsca biblijne. W związku z takim właśnie stanowiskiem autora również sami zakonnicy zostali ocenieni negatywnie: „C͡O дѣвстве не годится зле розумѣти, […] лечь ся надобе стеречи, абы есмо теперешных Иноковъ Мниховъ и всехъ, которые чорною ризою девство показують, з оными давными не ровнали” (s.кз). Pojawiająca się w tym fragmencie terminologia (*иноки, мнихи, чорная риза*) zdaje się sugerować, że przedmiotem krytyki są przede wszystkim zakonnicy prawosławni, chociaż te słowa mogą odnosić się i do zakonników katolickich. Budny stanowczo stwierdza, że życie w celibacie nie jest lepsze od małżeństwa (s. кi), uznając, że ślub celibatu składany w zakonach jest wyrazem pychy nieliczącej się z realnymi możliwościami człowieka. Zauważa nawet nieco złośliwie, że współcześni mu zakonnicy nie zawsze tego ślubu dochowują: „Але яко тое исполняють ненадобѣ выписовати, понеже вси w томъ вѣдають” (s. кѳ). To stwierdzenie wypada jednak zaliczyć do kategorii *plotki.* Jest to bardzo rzadki przypadek w twórczości Budnego, chociaż sama *plotka* jako gatunek była często wykorzystywana w polemikach wyzna-

[15] T. Łukaszuk, *Ikona w życiu, w wierze i w teologii Kościoła*, Kraków 2008, s. 136.
[16] P. Evdokimov, *Sztuka ikony*, Warszawa 2009, s. 157.

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 19:18:08

niowych[17]. Innym, nieakceptowanym w *Katechizmie nieświeskim*, przejawem życia zakonnego jest uciekanie od społeczeństwa w samotność, do pustelni (s. ѯв). Dość nieoczekiwanie motyw polemiczny pojawia się w związku z ósmym, według kolejności kalwińskiej, przykazaniem (*nie kradnij*). Dowiadujemy się, że kradzież to także nieudzielanie wiernym nauki, której oni potrzebują, lub też zabieganie o urzędy kościelne czy cerkiewne dla nich samych: „Многых наити можешь што ся Епископие, на Митрополие, на Архимандрие накупують, але которыйбы словомъ божимъ стадо Хв̃о паствилъ укажи ми одного" (s. пѳ).

Kolejny problem, któremu w *Katechizmie nieświeskim* poświęcono szczególnie dużo miejsca, stanowi zstąpienie Chrystusa do otchłani, czyli jak wtedy mówiono *do piekieł* lub *do piekłów*. Jest to zrozumiałe, gdyż przedstawiciele wspólnot protestanckich mają na ten temat zupełnie inny pogląd niż prawosławni i katolicy. Kościół katolicki w swoim oficjalnym nauczaniu przyjmuje, że „zstąpienie do piekieł jest całkowitym wypełnieniem ewangelicznego głoszenia zbawienia. Jest ostateczną fazą mesjańskiego posłania Jezusa, fazą skondensowaną w czasie, ale ogromnie szeroką w swym rzeczywistym znaczeniu rozciągnięcia odkupieńczego dzieła na wszystkich ludzi wszystkich czasów i wszystkich miejsc, aby wszyscy ci, którzy są zbawieni, stali się uczestnikami Odkupienia"[18].

Dla chrześcijan prawosławnych zstąpienie Jezusa do otchłani jest już elementem jego triumfu i zwycięstwa nad mocami zła, co zostało przedstawione na kanonicznej ikonie zmartwychwstania, natomiast dla protestantów jest to element uniżenia Jezusa. Jak zauważa Czesław Bartnik, Luter pojmował zstąpienie do otchłani jako przeżycie przez Jezusa piekła w ogóle, Kalwin zaś uważał, że nie ma zstąpienia Jezusa do piekła, jest natomiast przeżycie ludzkich grzechów i śmierci w niewypowiedzianym cierpieniu Jezusa[19]. Budny nie pisze wprost, iż krytykuje pogląd katolicki czy prawosławny, ale odrzuca twierdzenia, których nie akceptuje, uważając, iż ich autorami są „mnichi", a same te opinie uznaje za *стареческие басьни*. Sprzeciwia się obrazowemu pojmowaniu otchłani jako piekła z żelazną bramą („То пакъ мнихи съ иконики вымыслили адъ съ желѣзными враты просте якобы на духи тѣлелесныхъ замковъ потреба", s. рмв), zaprzecza też jakoby Jezus wyprowadził z otchłani przebywających tam ludzi sprawiedliwych, gdyż nie znajduje na potwierdzenie tego żadnego miejsca w Biblii. Należy dostrzec, że wśród rozważań natury teologicznej znajdują się dwie uwagi filologiczne. Szymon Budny stwierdza mianowicie, że nie wystarczy powoływać się na tekst biblijny, ale trzeba też dobrze dany fragment zrozumieć. Ważne jego zdaniem jest, czy pojmowanie tekstu przez cytującego zgadza się z tym, co naprawdę tekst mówi, bo cytować *Pismo Święte* może też diabeł, na potwierdzenie czego przy-

[17] Zob. na ten temat J. Kamieniecki, *Plotki, pomówienia i wiadomości niesprawdzone w dawnych polemikach religijnych*, [w:] red. A. Burzyńska-Kamieniecka, A. Libura, *Sapientia ars vivendi. Księga jubileuszowa ofiarowana profesor Annie Dąbrowskiej*, Wrocław 2013, s. 263–274.

[18] *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994, s. 158, n. 634.

[19] Cz. S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 1, Lublin 2009, s. 680.

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 19:18:08

tacza opis sceny kuszenia Jezusa. Nieco dalej (s. рмв) autor stwierdza, że do właściwego zrozumienia danego słowa lub fragmentu konieczne jest uwzględnienie całego kontekstu („все што и напредѣ и нзадѣ писано спилнистїю обачити"). Chociaż Budny w *Katechizmie nieświeskim* tych stwierdzeń nie rozwija, wszak jest to dzieło przeznaczone – przynajmniej w sферze deklaracji – dla „prostych ludzi", jednak takie uwagi świadczą o filologicznym i teologicznym wykształceniu autora. Istotna jest też wypowiedź, że nie powinniśmy mówić *o zstąpieniu do piekieł* (*съшедствіе въ адъ*), ale raczej *do więzienia*, bo tak jest zapisane w tekście greckim *Pierwszego Listu św. Piotra* (*ἐν φυλακή*). Podaje również dwie wersje tekstu z *proroctwa Zachariasza* (Za 9,11) – jedną według *Septuaginty,* a drugą według tekstu hebrajskiego, obie w przekładzie na język starobiałoruski (s. рлв r). Jest to pierwsza w twórczości Budnego próba przekazania czytelnikowi właściwości językowych zarówno tekstu oryginalnego, jak i tłumaczenia greckiego. Odwołanie się do *Septuaginty* nie było bezzasadne, gdyż ta właśnie translacja cieszy się wyjątkowym autorytetem w Kościele wschodnim.

Jak już wspomniałem, zagadnienie zejścia Jezusa do otchłani zostało omówione w *Katechizmie nieświeskim* bardzo dokładnie. Ciekawe jest jednak, że Budny nie zaczyna od wyłożenia własnych poglądów, lecz od skrytykowania zapatrywań strony przeciwnej. W tej polemice daje się zaobserwować dość powierzchowne przedstawienie opinii zarówno strony prawosławnej, jak też katolickiej. Czytelnik może odnieść wrażenie, że krytykowane poglądy nie mają dużej głębi teologicznej, ale zawierają się tylko w tym, co można w sposób bardzo dosłowny odczytać z przedstawień ikonicznych. Przedstawieniu własnego poglądu towarzyszy jednak przywołanie dużej liczby tekstów biblijnych, zarówno ze *Starego*, jak i *Nowego Testamentu*.

Z kolei na stronie pğз *Katechizmu* Budny pisze, że ludzie potrzebują pośrednika do Boga, ale fragment ten służy także podkreśleniu, że takim pośrednikiem może być tylko Jezus Chrystus i nikt więcej. Godzi to w nauczanie Kościołów prawosławnego i katolickiego na temat modlitwy do świętych.

Jedynym i najważniejszym argumentem w uzasadnianiu poszczególnych twierdzeń jest dla autora *Pismo Święte*. Budny przytacza odpowiednie miejsca Biblii, objaśniając je w sposób dosłowny, chociaż zdarza się też egzegeza alegoryczna. W jednym wypadku stosuje argument *ex silentio*. Charakter pomocniczy mają odwołania do innych tekstów, jak na przykład do nomokanonu (s. ei) lub do dzieł Ojców Kościoła. Trzeba zauważyć, że nie zawsze Budny zgadza się z opiniami nawet najbardziej szanowanych pisarzy starochrześcijańskich. Nie aprobuje na przykład nauczania św. Jana Damasceńskiego o zstąpieniu Jezusa pod ziemię. Jak już wspomniałem, autor *Katechizmu* preferuje dosłowne tłumaczenie *Pisma Świętego* i pozostanie wierny tej zasadzie w późniejszych utworach. Tym bardziej ciekawe jest, że uzasadniając liczbę sakramentów i odrzucając namaszczenie chorych, dokonuje bardzo karkołomnej egzegezy *Listu św. Jakuba* (s. скe r). Twierdzi mianowicie, że olej, o którym pisze św. Jakub, oznacza nie taki tłuszcz, jaki można zobaczyć, ale jest metaforą odpowiedniego lekarstwa.

Analiza fragmentów polemicznych *Katechizmu nieświeskiego* prowadzi do następujących wniosków: Budny polemizował raczej z poszczególnymi twierdzeniami

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 19:18:08

teologicznymi niż z Kościołami, które te twierdzenia autoryzowały. Pisząc o polemice Budnego z prawosławiem, nie należy zapominać, że posługiwał się on językiem teologicznym stosowanym przez chrześcijan wschodnich, znał wybrane realia prawosławne, a nawet pochwalał niektóre tradycje, jak na przykład *starczestwo*.

Na oznaczenie Sądu Ostatecznego używa terminu *страшный судъ*, jednak pomieszczone w *Katechizmie* rozważania eschatologiczne nieco łagodzą wymowę tego określenia. Pisze bowiem Budny, że strasznym będzie ten sąd tylko dla niesprawiedliwych. Takie ujęcie świadczy o tym, że przejęcie przez autora terminologii prawosławnej nie było tożsame z przejęciem pojęć teologicznych. Odnotować też trzeba jego niechętny, a nawet wrogi stosunek do Kościoła katolickiego. W *Katechizmie nieświeskim* Kościół katolicki został porównany do Babilonu, a nawet do Turków, którzy uważani byli za największych wrogów krajów chrześcijańskich. Do nauki katolickiej Budny odnosi się wprost w końcowym fragmencie dzieła, gdzie stwierdza, że złą rzeczą jest pozwolić chrzcić dzieci położnym. Takie zróżnicowanie pozwala na stwierdzenie, że o ile doktryna katolicka i sam Kościół katolicki były przedmiotem ostrej krytyki, o tyle nauczanie Kościoła prawosławnego nie było dla Budnego czymś całkowicie obcym i wrogim. Nie można zapominać, że o wielu rzeczach związanych z chrześcijaństwem wschodnim Budny wyraża się pozytywnie, a samej Cerkwi prawosławnej raczej nie krytykuje. W późniejszych latach jego poglądy w tej kwestii zasadniczo się nie zmieniły. Wielokrotnie też polemizował z nauczaniem Kościoła katolickiego, natomiast Cerkiew prawosławna nie była przedmiotem polemiki.

Warto na koniec zwrócić uwagę na kształt polemiki z katolicyzmem i prawosławiem w wykonaniu autora *Katechizmu nieświeskiego*. Jak już zostało zasygnalizowane na początku tego artykułu, dzieło Budnego stanowi przede wszystkim wykład doktryny, więc element polemiczny pojawia się w nim marginalnie, jeśli jednak już występuje, to jest to polemika merytoryczna, prowadzona przez teologa z solidnym przygotowaniem filologicznym. Oprócz argumentacji merytorycznej pojawia się też polemika wykorzystująca strategię odwoływania się do plotki bądź etykietowania. Najważniejszym sposobem prowadzenia sporu z odmiennymi poglądami strony przeciwnej jest jednak konfrontacja z licznie cytowanymi fragmentami Biblii.

Szymon Budny pisał swoje dzieła w bardzo ciekawym pod względem sztuki dyskutowania okresie, gdy w Rzeczypospolitej zaczynały się rozwijać różne wspólnoty wyznaniowe, czemu towarzyszyło wiele gwałtownych sporów religijnych. Na tle toczonych wtedy dysput teologicznych Budny prezentuje się jako polemista niezwykle korzystnie. Widoczna już w *Katechizmie nieświeskim* tendencja do koncentrowania się na poglądach przeciwnika, a nie na nim samym, daje się zauważyć także w późniejszych utworach tego autora, przy czym należy pamiętać, że w okresie późniejszym skupiał się będzie Budny bardziej na zwalczaniu poglądów mu przeciwnych niż na przedstawianiu własnej wizji teologicznej.

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 19:18:08

Bibliografia

Opracowania naukowe

Bartnik Czesław Stanisław, *Dogmatyka katolicka*, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL, 2009.

Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”, t. 2, Warszawa: PIW, Wydawnictwo Literackie Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1964,

Czechowic Marcin, *Wujek To iest krotki odpis na pisanie X. Iakuba Wuyka z Wągrowca*, Lublin 1590.

Evdokimov Paul, *Sztuka ikony. Teologia piękna*, Warszawa: Wydawnictwo Księży Marianów, 2009.

Grodzicki Stanisław, *Prawidło wiary heretyckiej*, Wilno: Drukarnia Akademicka, 1592.

Grzegorz z Żarnowca, *Apokatastasis, to jest naprawa artykułu najgruntowniejszego o dosyć uczynieniu sprawiedliwości Bożej*, Wilno 1598.

Kamieniecki Jan, *Obraz przeciwnika wyznaniowego w polskich dyskusjach religijnych szesnastego wieku*, [w:] „Seminaria Naukowe WTN”, Wrocław:WTN, 1999.

Kamieniecki Jan, *Mechanizmy deprecjacji w tekstach staropolskich polemik religijnych*, [w:] *Zjawisko nobilitacji i deprecjacji w języku. Komunikacja*, seria: *Mechanizmy Funkcjonowania Języka*, t. 3, red. R. Bizior, D. Suska, Częstochowa: Wydawnictwo Akademii im. J. Długosza, 2012.

Kamieniecki Jan, *Plotki, pomówienia i wiadomości niesprawdzone w dawnych polemikach religijnych*, [w:] *Sapientia ars vivendi. Księga jubileuszowa ofiarowana profesor Annie Dąbrowskiej*, red. A. Burzyńska-Kamieniecka, A. Libura, Wrocław: Oficyna Wydawnictwa ATUT, 2013.

Kamieniecki Jan, *Szymon Budny – zapomniana postać polskiej reformacji*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2002.

Katechizm Kościoła katolickiego, Poznań: Pallottinum, 1994.

Katichisisъ, *to jest naouka starodawnaja christiańskaja ot Swietogo Pisma dla prostychъ ludiej jazyka rouskogo w pytaniachъ i otkaziechъ sъbrana* / ***Камухизісъ***, *то естъ наоука стародавная хрістіаньская ѿ светого писма для простыхъ людей языка роускаго в пытаніахъ и отказехъ събрана* (wydany w Nieświeżu w 1562 r.).

Kosman Marceli, *Historia Białorusi*, Wrocław: Osssolineum, 1979.

Kuźmina Dariusz, *Katechizmy w Rzeczypospolitej XVI i początku XVII wieku*, Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2002

Łaszcz Marcin, *Wieczerza ewangelicka w obronie szafunku wieczerzy ministrów wypisana przez ks. Marcina Tworzydła proboszcza kościoła świętej Trójcy w Wilnie wydana*, Wilno: Druk Daniel Łęczycki, 1594.

Łukaszuk Tadeusz, *Ikona w życiu, w wierze i w teologii Kościoła*, Kraków: Wydawnictwo Salwator, 2008.

Mokrzycki Bronisław, *Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia*, Warszawa: ATK, 1983.

Słowiński Jan Zbigniew, *Katechizmy katolickie w języku polskim od XVI do XVIII wieku*, Lublin: Wydawnictwo KUL, 2005.

Słownik grecko-polski, red. Z. Abramowiczówna, Warszawa: PWN, 1960.

Strony internetowe

https://pl.wikipedia.org/wiki/Szymon_Budny#cite_note-kosman-3, dostęp: 1.06.2015.

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 19:18:08

Streszczenie

Katechizm nieświeski nawiązuje do bardzo długiej tradycji tego gatunku. Jest on jednak pierwszym katechizmem wydanym w języku starobiałoruskim. Zawiera przede wszystkim wykład doktryny kalwińskiej, przedstawiony za pomocą trzech ważnych dla wszystkich chrześcijan tekstów: Dekalogu, modlitwy Ojcze nasz i wyznania wiary. Katechizmy nie były używane do prowadzenia systematycznej dyskusji wyznaniowej, jednak analizowany katechizm zawiera fragmenty, które są polemiką z nauczaniem Kościoła katolickiego oraz prawosławnego. Szczególnie dokładnie omówione zostały takie tezy, jak: zstąpienie Chrystusa do otchłani, celibat duchowieństwa, modlitwa do świętych i kult obrazów. W niniejszym artykule przedstawiam metody, jakimi posługuje się autor *Katechizmu nieświeskiego* – Szymon Budny – krytykując twierdzenia niezgodne z doktryną kalwińską. Zwracam również uwagę na znajomość realiów i literatury prawosławnej, prezentowaną przez autora omawianego dzieła oraz na rzetelność metodologiczną, która przejawia się w tym, że Szymon Budny odnosi się krytycznie raczej do określonych tez teologicznych niż do wspólnot wyznaniowych, które te twierdzenia autoryzowały.

Słowa kluczowe: polemiki religijne, katechizmy XVI w., Szymon Budny, protestantyzm w Wielkim Księstwie Litewskim

Резюме

Несвижский катехизис восходит к долгой традиции этого жанра. При этом он является первым катехизисом, изданным на старобелорусском языке. Прежде всего он содержит изложение кальвинистской доктрины в виде трех важнейших для всех христиан текстов: Десять заповедей, молитва «Отче наш» и основные постулаты веры. Катехизисы не использовались в религиозных дискуссиях, однако анализируемый текст содержит фрагменты, которые полемизируют с учением католического костела и православной церкви. Особенно подробно они затрагивают такие тезисы, как сошествие Христа в Лимб, безбрачие духовенства, молитвы к святым, культ икон. В данной статье представлены методы, которыми пользовался автор Несвижского катехизиса – Симон Будный, критикуя постулаты, противоречащие кальвинистской доктрине. Обращается также внимание на знание православных реалий и православной литературы, демонстрируемое Симоном Будным, и продуктивность его методологии, проявляющуюся в критическом отношении к теологическим тезисам, но не к религиозным общинам, их исповедующим.

Ключевые слова: религиозная полемика, катехизисы XVI века, Симон Будный, протестантизм в Великом Княжестве Литовском

Summary

The *Catechism of Nesvizh* refers to a very long tradition of this genre. It is; however, the first catechism published in the old Belarusian language. It contains first of all rules of the Calvinist doctrine presented on the basis of three texts important for all Christians: the Decalogue, Our Father prayer and the Creed. Catechisms were not used for the purpose of a regular faith-related discussion; however, the analysed text contains parts that are a polemic with teaching in

Pobrane z czasopisma Studia Bia?orutenistyczne **http://bialorutenistyka.umcs.pl**
Data: 21/11/2026 19:18:08

the Roman Catholic Church and in the Orthodox Church. Especially the following theses were discussed in great detail: the Harrowing of Hell, celibacy of the clergy, prayers to saints and iconolatry. In this article, I present methods used by the author of the *Catechism of Nesvizh* (Nesvizh – in Polish „Nieśwież" – a place in Poland) – Szymon Budny, while criticizing formal statements contrary to the Calvinist doctrine. I also pay attention to knowledge of both reality and the literature of the Orthodox Church shown by the author of the discussed work as well as to methodological reliability. This can be seen in the light of the fact that Szymon Budny presents his critical attitude towards theological theses rather than towards religious communities authorizing those statements.

Key Words: religious polemics, catechisms in the 16th century, Szymon Budny, Protestantism in the Grand Duchy of Lithuania

UMCS